

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

w sprawie z powództwa B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w W.

przeciwko H. H.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie o zapłatę zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z 26 października 2017 r., w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35 000 euro z ustawowymi odsetkami od 28 listopada 2015 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie, oddalił apelację powoda w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego.

Powyższe orzeczenie w części, tj. w punktach: I.1 i 3 oraz III zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, tj. art. 353¹ k.c. w związku z art. 484 i 58 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że art. 353¹ k.c. zezwala na nierówność stron umowy, nieekwiwalentność ich sytuacji prawnej, ponieważ wynika z woli stron i nie wymaga istnienia okoliczności, które tę nierówność miałyby usprawiedliwiać i dotyczy to jak najbardziej tzw. klauzuli konkurencyjnej bez ekwiwalentu, która mimo braku symetrii nie traci sensu gospodarczego i mieści się w granicach lojalności kontraktowej;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (obowiązującej w trakcie zawierania przez strony umowy) oraz art. 15 ust. 1 i 2 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w z art. 58 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy objęte sporem zastrzeżenie umowne, rozumiane tak, jak to czyni powódka, ogranicza swobodę działalności gospodarczej "innego" niż strony umowy przedsiębiorcy.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia we wskazanym zakresie i orzeczenia co do istoty sprawy, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia wyroków Sądu drugiej i pierwszej instancji w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako, że jest ona oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odmowę jej przyjęcia, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, nie publ.). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny

środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Pełnomocnik pozwanego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparł na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Główne zagadnienie, które wyeksponował pozwany, dotyczyło instytucji tzw. klauzuli konkurencyjnej.

Należy wskazać, że problematyka ta była już przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. Wskazano m.in., że (...) zauważyć należy, że obie strony były przedsiębiorcami, w granicach przysługującej im kompetencji indywidualnie ukształtowały rozkład praw i obowiązków, dostosowując go i zmieniając w trakcie realizacji umowy. Klauzula konkurencyjna bez ekwiwalentu, przy zastrzeżeniu kary umownej za jej naruszenie, mimo braku symetrii nie traci sensu gospodarczego i mieści się w granicach lojalności kontraktowej. Zleceniobiorca nie był słabszą stroną, a uzyskana przez niego wiedza zagrażała interesom ekonomicznym powoda w wypadku wykorzystania jej w interesie innego przedsiębiorcy. Nie można przyjąć niezgodności takiego ukształtowania praw obowiązków w klauzuli konkurencyjnej z aksjologią leżącą podstaw stosunków cywilno-prawnych w obrocie gospodarczym. W szczególności nie zostały przekroczone granice słuszności i dobrych obyczajów. Z tych względów ani zawarcie umowy tej treści, ani wykorzystanie przez powoda przewidzianej w niej sankcji wobec złamania zakazu nie naruszyły zasad przewidzianych w art. 353¹ i art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2013 r., V CSK 30/13, nie publ.).

W innym miejscu dodano, że z art. 353¹ k.c. wynika przyzwolenie na nierówność stron umowy, nieekwiwalentność ich sytuacji prawnej; ze względu na to, że wynika ona z woli stron, zasadniczo nie wymaga istnienia okoliczności, które tę nierówność miałyby usprawiedliwiać. Dotyczy to także dopuszczalności zawarcia w umowie tzw. klauzuli konkurencyjnej bez ekwiwalentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2015 r., IV CSK 804/14, nie publ.).

Reasumując, w przedmiotowej skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w sądzie drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 i 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

